

VI. Miscellanea

1. Drugi Zjazd prawników czesko-słowackich

Sekretariat Generalny Stałej Delegacji Zrzeszeń i Instytucyj Prawniczych R. P., w związku z pismem Rektora Hermann-Otavsky'ego, wiceprezesa II Zjazdu Prawników Czeskosłowackich (31 maj — 2 czerwiec 1925), ogłoszonym w prasie w kwietniu r. b. oraz dalszą korespondencją, co do udziału w rzeczonym Zjeździe delegacji polskiej, komunikuje co następuje:

Delegacja specjalna prawników polskich, utworzona przez Stałą Delegację, składa się z 16 delegatów oraz 6-ciu, towarzyszących delegatom, pań.

Skład delegacji jest następujący: 1. pierwszy prezes Sądu Najwyższego, Władysław Seyda, członek Prezydium honorowego Stałej Delegacji; członkowie Prezydium Wydziału Wykonawczego: 2. przewodniczący, sędzia Najw. Tryb. Adm. — dr. Jan Morawski; 3. sekretarz generalny, sędzia S. N. — prof. dr. Emil Stanisław Rappaport; 4. sekretarz administracyjny — adwokat Kazimierz Głębocki; członkowie Prezydium komisji Stałej Delegacji: 5. przewodniczący komisji III — prof. adwokat Henryk Konic; 6. zast. przewodniczącego komisji II — prokurator S. A. Zygmunt Hübner; 7. zast. przewodniczącego komisji III, sędzia Najw. Tryb. Adm. — dr. Karol Birgfellner; 8. sekretarz komisji II, radca M. S. Z., Leon Babiński; członkowie delegacji specjalnej: 9. sędzia S. N. — Konrad Berezowski; 10. sędzia S. N. — Leon Błaszowski; 11. profesor Jerzy Fiedorowicz; 12. dyrektor Departamentu Karnego M. Spr. — Franciszek Głowacki; 13. Rektor W. W. P. — dr. Antoni Górski; 14. sędzia S. N. — prof. Janusz Jamontt; 15. dziekan Zygmunt Sokołowski; 16. adwokat Leon Sumorok.

Panie: Lecnowa Błaszowska, Jerzowa Fiedorowiczowa, Antoniowa Górski, Zygmuntowa Hübnerowa, Henrykowa Konicowa, Zygmuntowa Sokołowska.

Program Zjazdu ustalono jak następuje:

sobota — 30 maja wieczorem — zapoznanie się na przedstawieniu w Narodnim Divadle w Brnie;

niedziela — 31 maja o godz 9 rano — posiedzenie plenarne Zjazdu, następnie początek posiedzeń sekcyjnych. Po południu, od 3—6, dalszy ciąg obrad sekcyjnych, (cywilna, procesowa, karna, prawno-administracyjna, skarbowa);

poniedziałek — 1 czerwca przed południem i po południu — dalszy ciąg pracy w sekcjach, o godz. 5 po poł. — zamknięcie Zjazdu w auli politechniki, o godz. 8 wieczorem bankiet w sali Stadionu;

wtorek — 2 czerwca — ewentualnie wycieczka w okolice Brna.

W tym drugim Zjeździe Prawników Czesko-słowackich, a pierwszym od czasu uzyskania niepodległości, bierze udział szereg delegacyj obcych.

Delegacja polska zaprosi kolegów czesko-słowackich na II Zjazd Prawników Polskich w Krakowie (Zielone Świątki 1927). W ten sposób kontynuowana będzie nadal celowa współpraca prawników czesko-słowackich i polskich, rozpoczęta jeszcze przed wojną europejską na I Zjeździe Prawników Czesko-słowackich (Praga 1904).

2. Towarzystwa Prawnicze

Towarzystwo Prawnicze w Lublinie liczy 90 członków; do Towarzystwa należą sędziowie Sądów Okręgowych i Apelacyjnego w Lublinie, prokuratorzy, adwokaci, rejenci, aplikanci i t. d. — Składka roczna wynosi złotych dwa-naście.

Działalność Towarzystwa ujawnia się w postaci zebrań dyskusyjnych na rozmaite aktualne tematy, odbywające się w lokalu Sądu Apelacyjnego. — W 1924 r. takich zebrań odbyło się pięć: 1. z referatem sędziego Wład. Łukaszewicza „Idea interpretacji ustaw, a zmiana waluty”, 2. sędziego Aleksandra Kowalskiego „O sądach przysięgłych”, 3. rejenta Władysława Modrzewskiego „Projekt ustawy o sądach zwyczajnych”, 4. z referatami pięciu referentów (rej. Modrzewski, adw. Salkowski, adw. Goldberg, adw. Zaremba i sędzia Borkowski) „O projekcie polskiego prawa zobowiązań”, 5. rejenta Modrzewskiego „O projekcie ustawy stemplowej”. — Uchwały Towarzystwa w przedmiocie oceny projektów ustawy o sądach zwyczajnych i ustawy stemplowej były przesłane do Sejmowych Komisji, do Komisji Kodyfikacyjnej, Ministerium

Sprawiedliwości, Min. Skarbu i ogłoszone drukiem w Warszawskiej Gazecie Sądowej. — Towarzystwo prenumeruje prawie wszystkie czasopisma prawnicze i posiada własną bibliotekę; utrzymuje ono kontakt ze Stałą Delegacją Zrzeszeń Prawniczych w Warszawie, w której posiada stałego przedstawiciela w osobie p. Karola Grymińskiego, naczelnika Wydziału Ministerium Sprawiedliwości. — Na 1925 r. do Zarządu zostali wybrani: 1. rejent Wład. Modrzewski — prezes; 2. adw. Roman Zaremba — wiceprezes; 3. sędzia Jan Venordin, skarbnik, 4. sędzia Aleks. Kowalski, sekretarz, i 5. sędzia Jan Serecacki, bibliotekarz.

3. Odezwa

W dniu 3 sierpnia r. z. zakończył życie pełne pracy i zasług ś. p. Franciszek Nowodworski. Zgwał Wielki Obywatel, Prawnik i Sędzia.

Przez lat czterdzieści służył wiernie Ojczyźnie, czy to jako obrońca ofiar prześladowania caratu, czy jako kierownik i członek rozlicznych organizacji społecznych, jako poseł do Izby Państwowej, członek Komitetu Obywatelskiego w czasie wojny światowej, wreszcie jako najwyższy przedstawiciel sądownictwa w odrodzonej Rzeczypospolitej, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego.

Dostojność życia Narodu wymaga, aby pamięć takiego Męża była utrwalona po wsze czasy. To też podpisany Komitet uczczenia pamięci Franciszka Nowodworskiego podjął starania, mające na celu utworzenie fundacji imienia Franciszka Nowodworskiego dla stałego wydawnictwa prac z dziedziny nauk prawnych i społecznych.

Franciszek Nowodworski we wszystkich swych pracach miał zawsze dobro całego Narodu na oku. Gwiazdą przewodnią zawsze mu była miłość Ojczyzny, dla której ochoczo ponosił wszelkie ofiary aż do więzienia i wygnania. — To też Komitet zwraca się z niniejszą odezwą do całego Narodu, aby zebrać fundusz godny imienia Zmarłego.

Fundacja imienia Franciszka Nowodworskiego ma być wiecznie żywym pomnikiem, przypominającym następnym pokoleniom postać Męża, któremu w epoce tworzenia podwalin nowego Państwa Polskiego niewiele dorównało w niezmiordowanej pracy, poświęceniu i zasługach dla Ojczyzny. Ma ona przez wydawnictwo prac z dziedziny nauk prawnych

i społecznych jak najwydatniej popierać twórczą myśl naukową polską, a zarazem młodym adeptom prawa ułatwiać zdobywanie jak najszerzej wiedzy naukowej.

A że Franciszek Nowodworski nadszyscytko umiłował język ojczysty i o jego czystość i rozwój w dziedzinie prawa zawsze gorąco zabiegał, przeto fundacja imienia Jego w pierwszym rządzie ma służyć opracowaniu i wydaniu polskiego słownika prawniczego, — tak potrzebnego w obecnej dobie tworzenia nowego prawa polskiego.

Nawołując niniejszą odezwą do jak najliczniejszych składków na rzecz fundacji imienia Franciszka Nowodworskiego, Komitet oznajmia, że można je wnieść do Biura Prezydyjnego Sądu Najwyższego w Warszawie, Plac Krasińskich 5, lub przesłać na konto P. K. O. Nr. 9340. (Fundacja imienia Franciszka Nowodworskiego).

Komitet uczczenia pamięci Franciszka Nowodworskiego:

Senator I. Baliński, Prezes Rady Miejskiej. Dr. J. Bączkiewicz, Prezes Stowarzyszenia Lekarzy w Warszawie. Ks. K. Bączkiewicz, Regens Konsystorza. Inż. St. Brzeziński. K. Budny, Adwokat. St. Bukowiecki, Prezes Prokuratury Generalnej. J. Czempiński, Publicysta. J. Era Ks. Kardynał Dalbor. Z. Dębicki, Prezes Syndykatu Dziennikarzy. Inż. P. Drzewiecki, b. Prezydent m. st. Warszawy. Dr. A. Dzieńdziewicz, Adwokat, Prezes Związku Adwokatów Polskich we Lwowie. Prof. X. Fierich, Prezes Komisji Kodyfikacyjnej. K. Głębocki, Adwokat, Przedstawiciel Delegacji Zrzeszeń i Instytucyj Prawniczych. Wł. Grabski, Prezes Rady Ministrów. Generał Gruber, Naczelnny Prokurator Wojskowy. B. Herse, Prezes Stowarzyszenia Kupców Polskich. Z. Hübner, Prokurator przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie. Wł. Jabłoński, Prezydent m. st. Warszawy. J. Jarmolowicz, Komisarz Rządu m. st. Warszawy. A. Jurkowski, Dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie. J. Em. Ks. Kardynał Kakowski. St. Kijeński, Adwokat. Wł. Kiśliński (senior), Prezes Centralnego Związku Polskiego Przemysłu Górniczego, Handlu i Finansów. H. Konic, Adwokat, Redaktor Gazety Sądowej Warszawskiej. L. bar. Kronenberg. J. Kukiel-Krajewski, Wiceprezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie, Wiceprezes Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów. Fr. Krzyształowicz, Rektor Uniwersytetu Warszawskiego. M. Lemieszewski, Sędzia Sądu Najwyższego. St. Libicki, Prezes Kasy Literackiej. Ge-

nerał Pik, Prezydent Najwyższego Sądu Wojskowego. C. Ponikowski, Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej. B. Pohorecki, Prokurator Sądu Najwyższego. Dr. E. St. Rappaport, Sędzia Sądu Najwyższego. M. Rataj, Marszałek Sejmu. Wł. Reymont, Prezes Stowarzyszenia Literatów i Dziennikarzy. K. Rudnicki, Prokurator przy Sądzie Okręgowym w Warszawie. J. Sawicki, Pierwszy Prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Wł. Seyda, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego. Dr. A. Śmiechowski, Prezes Koła Lekarzy im. Marcinkowskiego. J. Świerzyński, Prezes Polskiej Macierzy Szkolnej. Dr. M. Sokalski, Naczelnik Biura Prezydjalnego Sądu Najwyższego. St. Szrednicki, emer. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego. Senator J. Stecki, Prezes Związku Ziemiaków. L. Supiński, Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Ks. Prof. A. Szlagowski. W. Trąpczyński, Marszałek Senatu. Inż. W. Wańkiewicz, Prezes Stowarzyszenia Techników w Warszawie. A. Wozdecki, Sędzia Najwyższego Trybunału Administracyjnego, Prezes Oddz. Warsz. Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów. Cz. Wóycicki, Sędzia Sądu Najwyższego. Wł. Wyganowski, b. Minister Sprawiedliwości. A. hr. Zamoyski, Prezes Zjednoczenia Stowarzyszeń Polskich i Prezes Resursy Obywatelskiej. Ord. M. hr. Zamoyski. Senator J. Zdanowski. Prezes Towarzystwa Popierania Pracy Społecznej. J. Zarnowski, Prezes Najwyższej Izby Kontroli. A. Żychliński, Minister Sprawiedliwości.

W myśl powyższego Redakcja otwiera listę składek. Pieniądze proszę wpłacać na konto Redakcji P. K. O. Poznań 201.346 lub przesłać pod adresem Redakcji, Poznań, Zamek, pokój 9. z zaznaczeniem: Fundacja im. Fr. Nowodworskiego.

4. Naczelna rada adwokacka

Nowy skład naczelnej rady adwokackiej ukonstytuował się w sposób następujący: na prezesa powołano p. Cezarego Ponikowskiego, na wiceprezesa p. Leonarda Tallen-Wilczewskiego, na skarbnika p. Jana Nowodworskiego, na sekretarza p. Antoniego Boguckiego.

Do senatu do spraw dyscyplinarnych wybrano pp.: Zygmunta Rymowicza, Jana Nowodworskiego, Bolesława Hanusowskiego (Łomża), Stanisława Szczepańskiego, Stefana Chomiczewskiego i Henryka Cederbauma.

Wreszcie do sądu dyscyplinarnego drugiej instancji powołano pp.: Stefana Chomiczewskiego, Jana Nowodworskiego,

Stanisława Szczepańskiego, Henryka Sumowskiego (Lublin), Bronisława Krzyżanowskiego (Łuck), Henryka Cederbauma i Karola Kozłowskiego.

5, Wystawa Związku Miast polskich

Podczas Targów Międzynarodowych w Poznaniu zwracał uwagę Bank Handlowy, w którym mieściła się wystawa Związku Miast polskich.

Celem organizatorów wystawy było z jednej strony ujawnienie poglądową drogą dotychczasowego dorobku miast pod względem gospodarczym i kulturalnym, oraz wysiłek w kierunku nadania nowożytnych jednolitych ram rozwojowych dla różnych i nieraz sprzecznych bo wyrobionych w jarzmie trzech zaborów, obecnych tendencji rozwojowych miast polskich; zaś z drugiej strony, bezpośrednie zetknięcie nowego bardzo ważnego odbiorcę, miasta polskie, z przechodzącym właśnie kryzys z powodu braku nabywców, przemysłem krajowym, reprezentowanym przez producentów, wystawiających na Międzynarodowym Targu w Poznaniu.

Wystawa obejmowała działy: 1. pożarnictwo, 2. higienę miasta (oczyszczanie miasta, kanalizacje, łaźnie, szpitalnictwo i t. p.), 3. wodociągi, 4. gazownie, 5. elektrownie, 6. budownictwo miejskie, 7. komunikacje, 8. ogrodnictwo miejskie.

Zgłoszone ekspozycje miast dotyczyły zarówno przeszłości (historycznego rozwoju miast), jak teraźniejszości (zakres obecny stanu miast) i przyszłości (przyszły rozwój! stanu miast). Więc w pierwszym kierunku zgrupowane fotografie historycznych gmachów, starych dokumentów miejskich, mapy obrazujące rozwój miast, tablice statystyczne przyrostu ludności i t. p.

W drugim — fotografie, plany, modele gmachów miejskich, parków, ogrodów, szkół, szpitali, zakładów zdrowotnych i t. d., następnie tablice informacyjne co do obszaru miast, meteorologii, zaludnienia, oświetlenia zabrukowania, stanu gospodarczego, finansów miejskich, spółdzielczości, zdrowotności, ubezpieczeń i t. d. i wreszcie ekspozycje miejskich przedsiębiorstw i instytucyj użyteczności publicznej.

W kierunku trzecim, dotyczącym przyszłości, — plany regulacyjne placów, ulic, ogrodów, projekty i modele gmachów publicznych i t. d.

Następujące miasta były reprezentowane na wystawie: 1. Bydgoszcz, 2. Częstochowa, 3. Grudziądz, 4. Grodzisk

Mazow., 5. Gniezno, 6. Inowrocław, 7. Kalisz, 8. Katowice, 9. Kraków, 10. Kutno, 11. Łódź, 12. Lwów, 13. Lublin, 14. Łuck, 15. Nakło, 16. Mysłowice, 17. Ostrowiec, 18. Piotrków, 19. Poznań, 20. Radom, 21. Rzeszów, 22. Stanisławów, 23. Toruń, 24. Wieliczka, 25. Września, 26. Zamość, 27. Nowytomysł, 28. Szamotuły, 29. Czarnków, 30. Śrem, 31. Chodzież, 32. Grodzisk Pozn.

Jednocześnie z trwaniem wystawy odbył się w Poznaniu w dniach 6-17 maja pierwszy Zjazd Gospodarczy Związku Miast.

6. O udział w XII-tym Międzynarodowym Kongresie Rolniczym

Komitet Organizacyjny XII-go Międzynarodowego Kongresu Rolniczego (Warszawa, ulica Kopernika nr. 30), mającego się odbyć w Warszawie w dniach od 21 do 24 czerwca r. b. 1925, uprasza instytucje i organizacje rolnicze polskie o wczesne zgłaszanie swych delegatów na Kongres. W tym względzie przypominamy brzmienie art. I-go Regulaminu Kongresu: „W Kongresie biorą udział delegaci rządowi oraz delegaci instytucyj i organizacji ściśle rolniczych (towarzystwa rolnicze, organizacje Kółek Rolniczych, Spółdzielnie, Spółki Rolnicze) tych krajów, które wchodzą w skład Międzynarodowej Komisji Rolniczej”. Zaznaczamy przytem, iż liczba delegatów nie jest ograniczona. Udział osób poszczególnych, nie będących przedstawicielami jakiejś instytucji czy organizacji rolniczej, nie jest przewidziany regulaminem Kongresu. Każdy członek Kongresu, delegat instytucji czy organizacji rolniczej, opłaca po 10 złotych za udział w Kongresie i ma za tę opłatę także zapewnione otrzymanie drukowanego sprawozdania z Kongresu.

Zgłoszenia instytucyj i organizacji rolniczych powinny zawierać imiona i nazwiska zgłoszonych delegatów i dokładne ich adresy.

7. W przededniu handlu ze Wschodem

Przed kilku dniami przyniosły depeşe, szereg bardzo pocieszających wiadomości z dziedziny naszego przemysłu i handlu. Zestawmy je kolejno. Sprawozdania poszczególnych oddziałów Banku Polskiego donoszą o wzmożeniu się ruchu gospodarczego we wszystkich ośrodkach; Łódź notuje

korzystne transakcje w miesiącu kwietniu, Zagłębie Dąbrowskie otrzymało szereg zamówień. Przemysł tekstylny Częstochowy 60% produkcji eksportuje zagranicę. Na skutek niżenia taryfy kolejowej na drzewo wzmógł się eksport tegoż przez Gdańsk zarówno z Wołynia i Białowieży jak i Karpat.

Najpomyślniejsze są jednak wiadomości donoszące o ożywieniu się handlu ze Wschodem. Niedawno odszedł z Białego stoku pierwszy transport pluszów jedwabnych i półjedwabnych do Chin. W związku z eksportem tekstyliów poruszono też na komisji skarbowo-budżetowej Senatu sprawę stworzenia poselstwa w Chinach i roztoczenie specjalnej opieki nad przedstawicielstwami w Teheranie. W Warszawie 20. 5. ukonstytuowało się polsko-rosyjskie towarzystwo handlowe „Polros”, które wobec zapowiedzianej zmiany w kierownictwie misji handlowej sowieckiej w Warszawie i spodziewanych zakupów na wielką skalę, ma zająć się unormowaniem tych stosunków. Nie mniej wysprzedanie przez fabryki maszyn rolniczych na Pomorzu całego zapasu oraz rozszerzenie umowy między Zjednoczonymi Fabrykami Maszyn i Narzędzi Rolniczych a Wniesztorgiem, wedle której w ciągu trzech lat ma być dostarczonych do Rosji maszyn i narzędzi za przeszło pięć milionów złotych, jest radosną wiadomością.

Wszystkie te bowiem nowiny budzą nadzieję, że może jest to nareszcie początek do przełamania chińskiego muru, jaki dzieli nas od Wschodu, od tego Wschodu, któremu byłe Królestwo zawdzięcza cały swój przemysł i który jest jedynym i koniecznym odbiorcą naszych produktów. Nie można dość często powtarzać, że jak długo rynki wschodnie nieotworzą się dla przyjęcia towaru polskiego, tak długo będzie trwać kryzys przemysłowy i handlowy.

Jest faktem znanym powszechnie, że cały przemysł włókienniczy Łodzi i Białegostoku pracował prawie wyłącznie dla Rosji, i zaopatrywał się z Rosji w surowce. Pod pojęciem Rosji należy jednak rozumieć nie tylko Rosję europejską, ale i azjatycką Syberję i Turkiestan. Z tamtąd towar polski przynikał do Chin i Persji, gdzie długie lata prawie wyłącznie panował. Nic dziwnego, że dostosowane do tamtejszych wymogów wyroby, nie mogły podjąć konkurencji na rynkach zachodnich zwłaszcza, że przystosowanie fabryk do nowej koniunktury wymagałoby zupełnych przeróbek. W tych warunkach przemysł włókienniczy wolał zadowolić się zmniejszonymi zbytem w kraju i nieznacznym tylko zagranicą, licząc

słusznie na to, że wcześniej lub później odzyska utracone stanowisko. W równie trudnej sytuacji znalazł się przemysł metalowy zarówno byłego Królestwa jak i b. zaboru pruskiego i Górnego Śląska.

Przemysł z zaboru rosyjskiego pracował w znacznej mierze rudą i surowcem rosyjskim i wywoził swe produkty do Rosji; z zaboru pruskiego wyłącznie surowcem własnym t. zn. niemieckim, a rynek rosyjski z powodu ceł ochronnych był mu niedostępny, tak że zbyt szedł albo do Niemiec albo przez Niemcy w świat. Dziś kordon celny zamknął wzgl. zamknie w lipcu drogę do Niemiec. Otworzył się pewien zbyt w innych dzielnicach Polski, zabrakło jednak bezpośrednich połączeń eksportowych. Szereg lat po zawarciu pokoju ryskiego próbowano rynek rosyjski odzyskać. Monopol sowietów na handel zewnętrzny stawiał jednak tamę nie do przebycia. Stworzone w r. 1921 Targi Wschodnie we Lwowie miały na celu specjalnie ożywienie handlu z Rosją. Rolę swą spełniły o tyle, że przedstawiciele sowietów rokrocznie czynili na Targach znaczne zakupy, ale były to transakcje sporadyczne, będące niczem wobec rozmiarów obrotów przedwojennych, niepociągające za sobą dalszego rozwoju stosunków handlowych.

Rzecz inna, że Targi Wschodnie nie zmarnowały czasu, bo rozumiejąc pojęcie Wschodu szeroko, uderzyły na południowy wschód na Rumunję w pierwszym a Turcję w drugim rzędzie, i mogą się poszczycić zadowalającymi rezultatami.

Rok obecny w stosunki polsko-rosyjskie wniósł nowe ożywcze tchnienie. Równoległe z kryzysem przemysłowym, ciężko odczuwanym przez wytwórnie krajowe, i pasywnością bilansu handlowego, nasuwającą najczarniejsze myśli, wyróżniła się na Wschodzie jutrzeńka pomyślniejszej ery. Garść wiadomości podanych na wstępie jest tylko ogniwkiem łańcucha łączącego Polskę ze Wschodem. Wiadomości te pozwalają śmiało patrzeć w przyszłość i spodziewać się, że zło minie jeszcze przed swym punktem kulminacyjnym, zanim skutki jego dadzą się zbyt silnie we znaki.

Zwłaszcza po tegorocznych Targach Wschodnich można się bardzo wiele spodziewać. Stosunki zawiązywane w pierwszej połowie b. r., na Targach przy bezpośrednim zetknięciu się polskiego producenta z rosyjskim odbiorcą, wzgl. dostawcą surowców, znajdują dopiero swe naturalne zamknięcie i umocnienie. W interesie zatem przemysłowców wszystkich branż leży, w Targach tych wziąć udział, zwłaszcza że chodzi

tu już nie o zrobieniu indywidualnie dobrego interesu, ale o interes państwa całego, o stworzenie sobie na dalszą przyszłość pewnego i. stałego rynku zbytu.

Ale w interesie tychże przemysłowców leży również, by do handlu z Rosją przystępowali z produktem solidnym, z dokładniej na włos kalkulowaną i konkurencyjną ceną, bo dzięki monopolowi państwowemu Rosja jest doskonale w światowej produkcji i koniunkturze zorientowana, i jeżeli dziś uprzedzenie do Polski zdaje się być przełamane, to nie wolno Rosji odstraszyć, bo wtedy powrót byłby ciężki. A przyszłość ekonomiczna Polski jest dziś ściśle ze Wschodem związana.

8. Reorganizacja Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie

Ustawa Sejmowa z dn. 13 lutego 1924 r. (Dz. U. R. P. r. ,1924 L. 19 poz. 185) przyznała Wyższej Szkole Handlowej w Warszawie prawa szkół akademickich państwowych między innymi nadawania stopni naukowych magistra i doktora nauk ekonomicznych. W następstwie tej ustawy dla ustalenia pierwszego składu profesorskiego Szkoły Ministerstwo W. R. i O. P. wyznaczyło specjalną Komisję Weryfikacyjną z pośród profesorów wyższych uczelni państwowych, w osobach pp. prof. dr. Franciszka Bujaka ze Lwowa, dr. Ludwika Krzywickiego, dr. Karola Lutostańskiego, dr. Romana Rybarskiego i dr. Wojciecha Świątosławskiego z Warszawy, dr. Adama Krzyżanowskiego z Krakowa i dr. Władysława Zawadzkiego z Wilna, w obecności Delegata Ministerstwa p. prof. dr. B. Miklaszewskiego. Rezultatem weryfikacji ciała nauczycielskiego Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie było na wniosek Komisji zamianowanie rozporządzeniem Ministerstwa W. R. i O. P. z dn. 24. III. r. b. L. 2595/IV. 1925 pp. Maurycego Chorzewskiego, Jana Dmochowskiego, Kazimierza Kasperskiego, Konstantego Krzeczковского, Zygmunta Limanowskiego, Jana Stanisława Lewińskiego, Bolesława Miklaszewskiego, Bolesława Markowskiego i Antoniego Sujkowskiego profesorami Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie i pp. Leona Babińskiego, Wacława Fajansa, Aleksandra Jackowskiego, Marjana Kowalskiego, Edwarda Lipińskiego, Juliana Makowskiego, Edwarda Rosego, Marcelego Różańskiego i Henryka Tenenbauma docentami Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie. Po reorganizacji Szkoły na pierwszym

posiedzeniu Senatu dn. 2 kwietnia r. b. dokonano wyboru rektora i prorektora i dekretem z dn. 4 maja r. b. L. 2965/IV. 25, Pan Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w myśl złożonego wniosku zatwierdził wybory w osobach p. prof. dr. Bolesława Miklaszewskiego na rektora i p. prof. Kazimierza Kasperskiego na prorektora.

9. Fundusz wydawniczy „Ruchu”

Na fundusz wydawniczy „Ruchu” złożyli:

1. Śląska Rada wojewódzka 500 zł.
2. Tow. Ustawodawstwa Kryminalnego 300 zł.
3. Pomorska Izba Rolnicza 240 zł.
4. Magistrat miasta Poznania 240 zł.
5. Bank Kwilecki, Potoeki i S-ka 240 zł.
6. Wydział Powiatowy w Toruniu 240 zł.
7. Wydział Powiatowy w Wyrzysku 240 zł.
8. Wydział Powiatowy w Żninie 240 zł.
9. Wydział Powiatowy w Katowicach 240 zł.
10. Wydział Powiatowy w Mogilnie 150 zł.
11. Wydział Powiatowy w Śmiglu 120 zł.
12. Wydział Powiatowy w Będzinie 100 zł.
13. Wydział Powiatowy w Strzelnie 50 zł.
14. Wydział Powiatowy w Międzychodzie 50 zł.
15. Wydział Powiatowy w Czarnkowie 50 zł.
16. Wydział Powiatowy w Jarocinie 50 zł.

Mniejszą kwotę złożył Wydział Powiatowy w Wieluniu,

Następujące Instytucje: Bank Przemysłowców. Poznański Bank Ziemian, Bank Ziemstwa Kredytowego, Bank Handlowy w Warszawie oddział w Poznaniu, Bank Cukrownictwa — zobowiązały się poszczególne każdy — na wypadek deficytu budżetu „Ruchu” w 1925 r. i związanych z tem trudności wydania ostatniego zeszytu — do pokrycia kosztów druku i papieru w granicach 3-ch arkuszy.

Zwracamy się do wszystkich przyjaciół naszego pisma z usilną prośbą o poparcie, zarówno przez pozyskiwanie nowych prenumeratorów, jak również przez zasilanie „Funduszu Wydawniczego”. Wszelkie kwoty składane na fundusz wydawniczy „Ruchu” (P. K. O. Poznań Nr. 201.346) będą na tem miejscu ogłaszane.